

# Ostrowska, Teresa

---

"Historia leków naturalnych", T. 1:  
"Źródła do dziejów etnofarmacji  
polskiej", pod red. Barbary Kuźnickiej,  
Warszawa 1986 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 32/3-4, 796-797

---

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nięty dług u wybitnego i wielkiego człowieka. Przekład Marii Tuszkiewiczowej został dokonany starannie. Wybór opracowań, w aneksie — znakomity. Druk dobry i dość czysty (zwłaszcza ilustracje). Pewnego rodzaju słabością jest brak komentarzy redakcyjnych przy tekście rozprawy podstawowej Flecka. Są one niezbędne, zważywszy na postęp wiedzy naukoznawczej. W pewnym stopniu niedostatki te niweluje wstęp Z. Cackowskiego, ale jest to wstęp historyka filozofii, a nie historyka naukoznawstwa, czy historyka nauk przyrodniczych.

Bodaj podstawową wadą przedsięwzięcia jest bardzo nikły nakład książki. Tego typu klasyczne edycje, jak sądzę, powinny być wydawane w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami: w tym przypadku z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej. Opracowanie bowiem powinno stanowić lekturę obowiązkową głównie dla przyszłych przyrodników i lekarzy oraz historyków nauki.

Zbigniew J. Wójcik  
(Warszawa)

*Historia leków naturalnych.* Pod redakcją Barbary Kuźnickiej. I. *Źródła do dziejów etnofarmacji polskiej.* Warszawa 1986. Polska Akademia Nauk Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki Pracownia Historii Farmacji. 8° ss. 353.

Leki naturalne uchodzą powszechnie za bezpieczniejsze i mające szerszy zakres działania niż syntetyczne. Korzystała z nich dawna medycyna, a współczesna coraz częściej zdaje sobie sprawę z ich wartości. Następuje wzrost zainteresowania tymi środkami. Poszukiwania nowych leków otrzymywanych ze świata przyrody nazywane jest „zieloną farmacją” lub nawet „zieloną rewolucją”. Sprowadzają się one do wszechstronnego badania mało dotąd poznanych roślin o przypuszczalnym działaniu terapeutycznym pochodzących głównie z krajów rozwijających się i do zanalizowania leków roślinnych dawniej używanych, a później w większości odrzuconych.

Ten drugi kierunek przyciąga uwagę historyków farmacji. Toteż prace z tej dziedziny zostały już od kilku lat podjęte w Zespole Historii Farmacji Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN pod kierunkiem doc. Barbary Kuźnickiej. Celem ich jest „opracowanie w przyszłości syntezy dziejów etnofarmacji na tle związków z innymi narodami słowiańskimi”.

Prezentowany tom, jako pierwszy z serii, ma tytuł: *Źródła do dziejów etnofarmacji polskiej.* Obejmuje on prace dotyczące analizy zagadnień ziołolecznictwa i wiedzy o ziołach przeprowadzonej na podstawie źródeł etnograficznych.

Tom zawiera *Przedmowę* pióra Barbary Kuźnickiej, cztery artykuły: Barbary Kuźnickiej (*Etnomedycyna i etnofarmacja — zarys problematyki badawczej*), Ewy Kamińskiej (*Ziołoznawstwo i ziołolecznictwo w publikacjach etnograficznych Elizy Orzeszkowej*), Iwony Arabas (*Leki roślinne w „Dzieliach wszystkich Oskara Kolberga*) i Urszuli Miernickiej (*Rośliny w lecznictwie i w wierzeniach ludowych na podstawie czasopisma „Lud” w latach 1895—1939*) oraz indeksy zbiorcze łacińskich, polskich i białoruskich nazw roślin.

Jak pisze Barbara Kuźnicka w swoim artykule, granice i zakres przedmiotu badań w etnomedycynie i etnofarmacji wciąż jeszcze nie są ściśle sprecyzowane i dziedziny te nie mają nawet swoich metod badawczych. Natomiast wszyscy badacze są zgodni co do tego, że prace ich dotyczące muszą mieć charakter interdyscyplinarny, ponieważ dotyczą aspektów medycznych, przyrodniczych i społecznych. Dla ilustracji tego stwierdzenia Autorka przytoczyła poglądy na to zagadnienie uczonych różnych specjalności i narodowości, dochodząc do własnej definicji, że „Głównym celem etnofarmacji jest poznanie i opisanie tradycyjnego ziołolecznictwa różnych grup etnicznych z punktu widzenia współczesnej wiedzy farmaceutycznej oraz dokonanie oceny — w identyfikacji z tą wiedzą — w jakich przypadkach potwierdza ona lub neguje słuszność dawniej stosowanych w poszczególnych surowców roślinnych”. Stwierdziła też, że nauka ta „wiedzę o lekach naturalnych, używanych przez człowieka opisuje nie tylko w związku z jego bytem materialnym, ale i z życiem psychicznym oraz społecznym”, a przez to zajmuje się „jednym z fragmentów wiedzy o człowieku i jego kulturze”.

Roślinami i ziołolecznictwem interesowała się m.in. Eliza Orzeszkowa, która nawet zebrała z okolic Grodna zielnik zawierający 460 gatunków roślin. Pisarka ta gromadziła relacje zielarek wiejskich z tych terenów, konsultowała je z botanikami, a wyniki ogłosiła na łamach czasopisma etnograficznego „Wisła”

w latach 1888—1891. Wiele też opisów przyrody zamieściła w swoich utworach literackich jak „Nad Niemnem“, „Dziurdziowie“, „Cham“, „Oblicze Matki“, „Niemen“. Te wszystkie prace oraz korespondencja Orzeszkowej, a także niepublikowany rękopis Bolesława Hryniewieckiego o wiedzy botanicznej pisarki — stały się przedmiotem analizy Ewy Kamińskiej. Autorka w swojej pracy omawia m.in. zainteresowania botaniczne Elizy Orzeszkowej, dokonane przez nią opisy ziół oraz metod leczenia i zwyczajów zabobonnych, na koniec wiedzę botaniczną Orzeszkowej na podstawie rękopisu Hryniewieckiego. Kamińska zamieściła też jako *Aneks* wykaz 300 roślin wymienionych w publikacjach etnograficznych Elizy Orzeszkowej podając ich nazwę łacińską, polską, białoruską, zastosowanie i źródło, gdzie zostały wymienione.

Oskar Kolberg zasłynął głównie jako folklorysta i etnograf. Zbierając materiały do swoich prac korzystał z własnej dokumentacji zebranej w czasie pięćdziesięciu lat wędrówek po kraju, z informacji uzyskanych od korespondentów terenowych i z piśmiennictwa. Toteż materiały te są różnej wartości. Iwona Arabas dokonała analizy 62 tomów *Dzieł wszystkich* Kolberga pod kątem ziołolecznictwa ludowego. W części szczegółowej swej pracy zamieściła tabele określające grupy chorób, łacińskie i polskie nazwy roślin, zastosowanie ich w różnych dolegliwościach i źródło, skąd informacje te zostały zaczerpnięte. Po każdej tabeli (a jest ich 17) następuje komentarz Autorki dotyczący skuteczności terapeutycznej tych roślin. Pracę uzupełniają dwa *Aneksy*. Jest to wykaz 149 roślin leczniczych wymienionych przez Kolberga i wykaz nazw ludowych niezidentyfikowanych w nazewnictwie naukowym.

Wiele materiałów dotyczących ziołolecznictwa i zastosowania roślin w zabobonnych praktykach ukazało się w czasopiśmie „Lud“ będącym organem Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie. W latach 1895—1939 zostało w nim zamieszczonych 25 publikacji poświęconych wspomnianej problematyce. Urszula Miernicka w swojej pracy podała ogólną charakterystykę czasopisma, problematykę ziołolecznictwa ludowego w nim zamieszczonego i zastosowanie roślin leczniczych w wierzeniach i obrzędach. Zamieściła też zestawienie ponad 300 roślin leczniczych zawierające ich nazwę łacińską, polską i ludową, pochodzenie regionalne, zastosowanie lecznicze i źródło, gdzie zostały wymienione.

Tematy, których opracowania podjęły się Autorki, były bardzo pracochłonne. Autorki z tego zadania wyszły zwycięsko. Artykuły zostały napisane w sposób wyczerpujący, niebanalny, ładnym językiem, ciekawie. Zawierają podsumowanie, są opatrzone przypisami oraz wykazem źródeł i literatury. Zestawienia roślin są opracowane bardzo starannie. Zamieszczone są ilustracje przedstawiające teksty etnograficzne. Do tego dochodzą streszczenia angielskie.

Prace Kamińskiej i Miernickiej czyta się z dużym zainteresowaniem ze względu na zawarte w nich humanistyczne treści. Praca Iwony Arabas z kolei jest cenna dzięki zamieszczenemu w niej komentarzowi terapeutycznemu, który wykazuje dużą wiedzę Autorki.

Tom robi bardzo estetyczne wrażenie. Okładka ma przyjemny zielony (!) kolor, jest opatrzona rysunkami roślin. Papier jest dobry. Druk techniką małej poligrafii — wyraźny. W przypisach nazwiska Autorów mają wyróżnioną czcionkę, przez co bardziej się uwydatniają i lepiej się je czyta. To samo dotyczy łacińskich i polskich nazw roślinnych wymienionych w zestawieniach. Tekst w zestawieniach jest przejrzysty rozmieszczony. Słowa pochwały należy się zatem nie tylko Autorkom i Redaktorowi Naukowemu, ale również Redaktorowi Technicznemu, a także Projektantowi okładki.

Usterka, jaką jest na s. 85 mylne napisanie: Rostafiński B. zamiast: Hryniewiecki B., nie powinna wprowadzić w błąd uważnego czytelnika.

Jak wynika z zamieszczonych streszczeń angielskich, wydawnictwo jest przeznaczone również na eksport. Dlatego nakład 300 egzemplarzy wydaje się być zbyt mały.

Wydawnictwo to ogłosiła Warszawska Drukarnia Naukowa.

Teresa Ostrowska  
(Warszawa)

Halina Lichočka: *Pamiętnik Farmaceutyczny Krakowski 1834—1836. Bibliografia analityczna zawartości*. Warszawa 1986 Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN 8° 166 ss.

Dr Halina Lichočka, chemik, członek Pracowni Historii Farmacji Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, zajmuje się m.in. badaniami nad początkami polskiego czasopiśmiennictwa farmaceutycznego. Z tej dziedziny ogłosiła w 1981 r. bibliografię analityczną zawartości *Pamiętnika Farmaceutycznego Wileńskiego* (Wilno 1820—1822), a w 1986 r. — bibliografię analityczną zawartości „Pamiętnika